

Załączny, Jolanta

"Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej", Damian Kasprzyk, Płock 2008 : [recenzja]

Nasze Korzenie 4, 112-114

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Damian Kasprzyk,

Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej, Płock 2008, 472 s.

Jolanta Załęczny

Oto leży przede mną opasłe tomisko, pięknie wydane i zachęcające do czytania. Książkę otrzymałam dzięki uprzejmości wiceprezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego Mariana Chudzyńskiego, który – znając moje regionalne zainteresowania – przysłał mi ją z życzeniami *pożytecznej lektury*. Mam już za sobą lekturę i zapewniam, że była ona niezaprzeczalnie pożyteczna.

Autor – Damian Kasprzyk – jest płocczaninem, etnologiem, badaczem tożsamości regionalnej, autorem artykułów dotyczących kultury Płocka i okolic. Omawiana książka to zmieniona wersja jego rozprawy doktorskiej napisanej i obronionej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego. Została wydana przez Towarzystwo Naukowe Płockie przy wsparciu finansowym władz miasta.

Publikacja składa się z siedmiu obszernych rozdziałów, aneksów i bogatej bibliografii. Jak podkreślają recenzenci książki (prof. Jerzy Damrosz i prof. Władysław Baranowski), zawiera ona imponujący, w części nieznany materiał, opracowany niezwykle skrupulatnie. Autor wykazał się nie tylko doskonałym opanowaniem warsztatu naukowego, ale także umiętnością kojarzenia, analizy i interpretacji faktów.

We wstępie pokusił się o zdefiniowanie pojęcia regionalizmu jako ruchu społecznego, który w II RP odegrał bardzo istotną rolę. Skupiał się bowiem nie tylko na pielęgnowaniu i propagowaniu dziedzictwa kulturowego regionu, ale przykładał dużą wagę do dbania o rozwój gospodarczy terenu i nadanie mu właściwej rangi w skali kraju. Na tle regionalizmu dwudziestolecia międzywojennego dorobek środowiska płockiego przedstawia się imponująco. Autor podkreśla, że termin „regionalizm” ma wiele znaczeń i dlatego analizuje postawy jednostek wobec otoczenia, stan świadomości społeczności lokalnej, zaangażowanie polityczne czy gospodarcze, rozwój twórczości artystycznej wykorzystującej motyw regionalne. Takie spojrzenie pozwala na szerokie ujęcie tematu, który – zdaniem autora – wart jest szczegółowej analizy, jej efekt bowiem może ożywczo wpłynąć na pamięć historyczną. Damian Kasprzyk stara się odpowiedzieć na szereg stawianych we wstępie pytań dotyczących kondycji administracyjno-gospodarczej Płocka, funkcjonujących tam stowarzyszeń i instytucji zaangażowanych w działania o charakterze regionalnym czy wreszcie działaczy-regionalistów. Takie ujęcie zagadnienia nakazuje autorowi rozumieć tytułowy regiona-

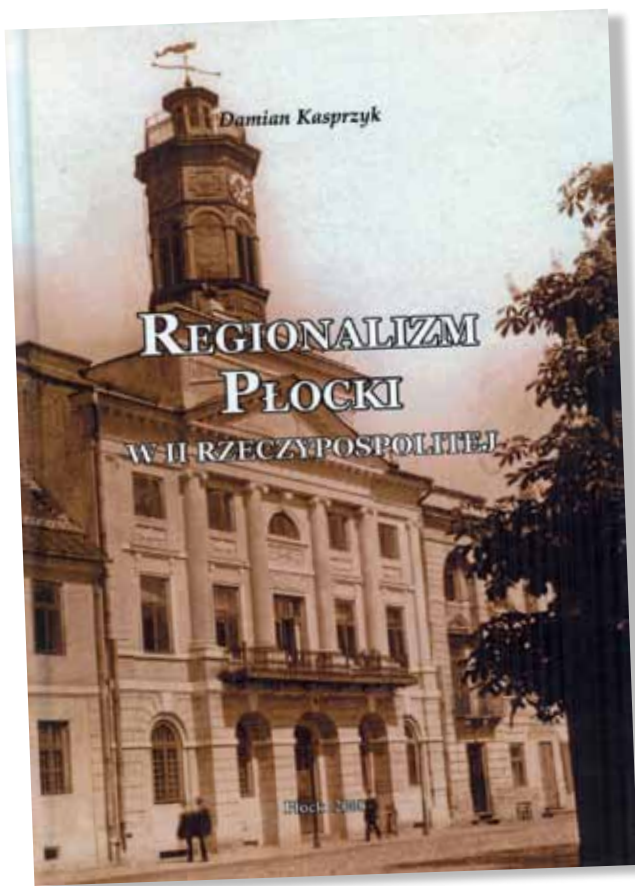
lizm płocki jako *ciąg działań społecznych podejmowanych przez płocczan (lub osoby z miastem związane) zafascynowanych rozmaicie pojmowanymi, własnymi „małymi ojczyznami” lokowanymi w szerszej, mazowieckiej przestrzeni.*

Na podkreślenie zasługuje wykorzystanie przez autora obszernej bazy źródłowej (akta i dokumenty, źródła drukowane, pamiętniki i wspomnienia, prasa), ale także potraktowanie jako źródła etnologicznego literatury pięknej, *zawarte w utworach literackich* bowiem – jak podkreśla Damian Kasprzyk – *informacje stanowią źródło wiedzy na temat świadomości zbiorowej, mentalności epoki, propagowanych postaw, [...] a także wrażliwości samych autorów.*

W rozdziale pierwszym podjął autor próbę zdefiniowania Mazowsza Płockiego jako regionu o bogatej historii i kulturze oraz samego Płocka – zepchniętego w roku 1919 do roli miasta załedwie powiatowego. W tej degradacji dopatruje się jednak źródła ponadpowiatowego charakteru Mazowsza Płockiego, utożsamianego z wcześniejszymi formacjami administracyjnymi o wiele ważniejszej randze (księstwo, województwo, departament, gubernia). To ciągłe pamiętanie o przeszłości miasta każe regionalistom okresu międzywojennego w sposób twórczy podchodzić do wyznaczania i opisywania przedmiotu swoich badań. Stwierdzenie to nabiera szczególnego znaczenia w dzisiejszej rzeczywistości, gdy sytuacja się powtórzyła i Płock – miasto o bogatej historii – funkcjonuje ponownie jako miasto powiatowe.

Znaczenia płockiego regionalizmu w II RP dopatruje się autor w jego tradycjach, które szczegółowo analizuje w rozdziale II, wyraźnie warunkując wszelkie działania sytuacją Polaków i ziem polskich. Z całą stanowczością stosuje autor pojęcie regionalizmu na określenie świadomego ruchu społecznego, który ukształtował się dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, ale dostrzega także warunkujące jego rozwój wcześniejsze inicjatywy. Poddaje szczegółowej analizie najstarsze zjawiska protoregionalne nie mające formy zinstytucjonalizowanej z okresu do XIX wieku, działalność Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej w latach 1820-1830, funkcjonowanie licznych stowarzyszeń na przełomie XIX i XX wieku, płockiej prasy czy wreszcie dorobek Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907-1918.

Niezwykle ważny dla ujęcia tematu jest rozdział III, w którym zaprezentowane zostały podstawy programowe regionalizmu pol-



skiego, a także płockiego i sylwetki płockich regionalistów. Wykładnią regionalizmu okresu międzywojennego były dwa dokumenty: Program Regionalizmu Polskiego z roku 1926 oraz Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 1927. Ich treść i znaczenie poddał autor publikacji obszernej analizie, zwracając uwagę na wspieranie ruchu regionalnego przez autorytety moralne i intelektualne epoki (zarówno w skali kraju, jak i regionu). Właśnie prezentacji sylwetek płockich regionalistów poświęcony jest w głównej mierze rozdział III. Na pierwszym planie bezsprzecznie lokalizuje autor Aleksandra Macieszę, prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego, teoretyka i praktyka płockiego regionalizmu, który rozumiał regionalizm jako *dążenie do budzenia w ośrodkach prowincjonalnych najwyższego ruchu kulturalno-gospodarczo-naukowego*. Jego zdaniem miała to być okazja do *ujawnienia i spotęgowania wartości tkwiących w ludziach i w terenie danego ośrodka na jego własny użytek oraz użytek państwa*. Propagując rozwój badań regionalnych, Maciesza wystąpił z postulatem sporządzania opisów poszczególnych jednostek terytorialnych, co argumentował ich praktyczną potrzebą z punktu widzenia administracji i szkolnictwa. Do grona wybitnych regionalistów należeli także: Kazimierz Mayzner, założyciel i prezes Klubu Artystycznego Płocczan, Halina Rutska, współorganizatorka Biblioteki im. Zielińskich, kustosz Muzeum Mazowsza Płockiego, Klemens Jędrzejewski, nauczyciel i publicysta, Konstanty Bolesta-Modliński, dziennikarz i działacz krajoznawczy.

Czytelnika niewątpliwie zainteresuje dokonana przez Damiana Kasprzyka analiza wykształcenia i profesji regionalistów zarówno teoretyków, jak i praktyków. Okazuje się, że wywodzili się oni z kilku grup zawodowych, dominowali nauczyciele, dziennikarze, miejscowi duchowni, pracownicy sądu. Były to osoby cieszące się w środowisku lokalnym wyraźnym autorytetem. Zależało im na propagowaniu historii, na promowaniu Płocka, o którym tak pisał w 1934 roku Stefan Gorski na łamach „Kuriera Warszawskiego”: *Naprawdę miastem osobliwym jest Płock ze swoimi działaczami, pełnymi zapału do pracy, ze swoją kulturą i ambicją regionalnego współzawodnictwa z innymi grodami, ze swymi muzeami i rozlicznymi instytucjami naukowymi i oświatowymi. [...] Miasto dumne ze swego patriotyzmu lokalnego.*

Płock działał jak magnes, bo tylko tak można wytłumaczyć sześćdziesiąt lat temu przez autora komentowane osiedlenia się w tym mieście wielu osób z odległych stron i wiązania się z nim na stałe, właśnie przez zaangażowanie w ruch regionalny.

Rozdział IV został poświęcony omówieniu instytucji, które zajmowały się badaniami regionalnymi, stanowiły zaplecze płockiego ruchu regionalnego. Najistotniejszą rolę odgrywało Towarzystwo Naukowe Płockie, którego działalność obejmowała wówczas trzy główne aspekty: badania i wydawnictwa regionalne, rozwój Muzeum Mazowsza Płockiego i Biblioteki im. Zielińskich. Pracami TNP kierował Aleksander Maciesza. Wśród aktywnych działaczy byli m.in.: Halina i Stefan Rutsy, biskup Antoni J. Nowowiejski, ks. Władysław Mąkowski, Kazimierz Staszewski, Bolesław Jędrzejewski, Maria Macieszyna.

W tekście czytelnik znajdzie szczegółowe informacje na temat liczebności towarzystwa, różnych form działania, powoływanych agend (Koło Miłośników Płocka, Stacja Badań Naukowych Dorzecza Środkowej Narwi, Instytut Psychologiczny „Augustineum”). Obok TNP powstawały też inne stowarzyszenia działające na rzecz regionu. Do nich Damian Kasprzyk zaliczył Klub Artystyczny Płocczan, płocki oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Związek Popierania Turystyki w Płocku, Płockie Towarzystwo Wioślarskie, Muzeum i Archiwum Diecezjalne, Płockie Towarzystwo Techniczne, Płockie Towarzystwo Muzyczne. Ich działalność regionalną wspierały władze miasta, Archiwum Państwowe, płockie szkoły i drukarnie. Ogromny wpływ na rozwój ruchu regionalnego wywarła prasa. W tym miejscu warto podkreślić, że na tej płaszczyźnie Płock wyraźnie zdominował region. Jak podaje autor, w latach 1918-1939 wydawano tam 100 różnych pism (nie licząc kalendarzy, roczników i sprawozdań).

W podsumowaniu rozdziału IV Damian Kasprzyk wyszczególnił funkcje ruchu regionalnego w Płocku, zwracając uwagę, że inspirował on do badań naukowych, ale też do twórczości artystycznej, poprzez udostępnianie zbiorów muzealnych i księgozbiorów wzbogacał działania szkół, popularyzował wiedzę, a ponadto integrował środowisko lokalne.

W rozdziale V zostały omówione różne inicjatywy społeczno-kulturalne. Jako etnolog dużo uwagi poświęcił autor kwestii upowszechniania kultury ludowej, podkreślając zasługi na tym polu zarówno instytucji i stowarzyszeń, jak i osób (np. ks. Władysława Skierkowskiego, którego największe dzieło *Wesele na Kurpiach* uznawane było za *sztandarowe osiągnięcie plockiego regionalizmu*). Folklor inspirował również plockich artystów, którzy wystawiali swoje prace w wielu punktach miasta. Do kalendarza kulturalnego Płocka wpisały się też imprezy plenerowe o ludowym charakterze: Dzień Pieśni Ludowej, wianki. Za autorem warto podkreślić, że właśnie czerwcowe puszczanie wianków miało istotny wymiar, integrowało mieszkańców z Wisłą, wzmacniało poczucie tożsamości regionalnej.

Wiele uwagi poświęcił Damian Kasprzyk prezentacji badań historycznych prowadzonych przez plockich regionalistów. Dotyczyły one historii narodowej, ale przede wszystkim zagadnień lokalnych. Jako przykład można podać odczyt Marii Macieszy *Powstanie listopadowe w Płocku* (1920), oparty na bogatym materiale źródłowym. Autor omawianej publikacji sugeruje, że była to pierwsza próba prezentacji wyników historycznych przeprowadzonych już w okresie II RP. Najczęściej przedmiotem badań prowadzonych przez regionalistów były plockie szkoły (historię Gimnazjum im. Jagiełły opracował A. Maciesza, Franciszek Wybult napisał monografię Gimnazjum im. Reginy Żółkiewskiej, Faustyn Piasek spisał dzieje Seminarium Nauczycielskiego w Wymyślinie). Mają też plocky regionaliści w swoim dorobku prace wykraczające poza region. Do nich niewątpliwie należy monografia *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania Państwa Polskiego* autorstwa Tadeusza Świeckiego i Franciszka Wybulta. Za *literaturę regionalną poważnego, naukowego typu* uznana została praca Antoniego J. Nowowiejskiego *Płock. Monografia historyczna*. Istotnym nurtem badań historycznych był biografizm, w 1933 roku powstał nawet plocki komitet regionalny do współpracy nad redakcją Polskiego Słownika Biograficznego.

Ważnym elementem działań regionalnych było upamiętnianie wydarzeń historycznych i postaci z nimi związanych. Dla Płocka takimi osobami był Bolesław Krzywousty, Aleksander z Malonne, Zygmunt Padlewski, Edward Jurgens. Uroczystości obchodzono rocznice Powstania Styczniowego, strajku szkolnego 1905 roku czy obrony Płocka przed najazdem bolszewickim w roku 1920. Do regionalizmu włączył też Damian Kasprzyk twórczość artystyczną plockich literatów, architektów, malarzy czy muzyków, słusznie doszukując się w niej propagowania regionu poprzez ukazywanie piękna miasta. Widoki Płocka dominowały w pracach malarskich (np. H. Jawniszko, W. Szrajberówny, J. Betleya), o Płocku pisali w swoich wierszach Stanisław Kostanecki i Władysław Broniewski.

Kolejną płaszczyzną propagowania regionalizmu była edukacja szkolna. Do programów nauczania wprowadzono edukację regionalną, Towarzystwo Naukowe Płockie organizowało wykłady dla nauczycieli, edukowało przewodników, którzy organizowali wycieczki krajoznawcze.

Obok inicjatyw społeczno-kulturalnych autor zaprezentował – w rozdziale VI – działania społeczno-gospodarcze i administracyjne. Duży nacisk położył na wykazanie owocnej współpracy wielu stowarzyszeń i instytucji oraz aktywności regionalistów w życiu miasta (np. A. Maciesza był od roku 1917 burmistrzem, a potem prezydentem Płocka). Zabiegając o rozwój gospodarczy miasta, zaczęto inwestować w rozwój turystyki, wykorzystując do tego celu dokonania regionalistów i prasę, a także stowarzyszenia turystyczno-kulturalne. Ważnym wydarzeniem była wystawa regionalna zorganizowana w roku 1929 w gmachu Gimnazjum im. Władysława Jagiełły. Ekspozycję przygotowaną w osiemnastu salach odwiedziło ponad 7000 osób. Pod koniec lat trzydziestych zorganizowano w Płocku Kurs Pamiątkarstwa Regionalnego. W ciągu dwóch lat ukończyły go sześćdziesiąt trzy osoby, a ich wyroby trafiły nawet do Francji.

Charakter podsumowania ma rozdział VII, któremu autor nadał intrygujący tytuł „Autowizerunek jako czynnik kształtowania tożsamości regionalnej plockzan”. Jak zaznaczył, on sam tego autowizerunku nie kreuje, tylko przywołuje wypowiedzi regionalistów. Wskazał więc na waleczność mieszkańców miasta i regionu, religijność, upór. Podkreślił związki z Wisłą (topos wiślany obecny w sztuce), poczucie dumy (Płock zwano „Atenami Mazowieckimi”). Przywołał przykłady działalności plockzan na szerszym forum (zabiegających o utworzenie województwa), zaangażowanych w sprawy miary ogólnopolskiej czy nawet europejskiej, ale wciąż pamiętających o swoim mieście (przykładem słowa Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej: *Kocham to moje miasto i jestem szczęśliwa, że dziś się tu spotkam z plockzanami*). Wiele z zamieszczonych w tym rozdziale opinii można i dziś wykorzystać do kreślenia autowizerunku współczesnego mieszkańca Płocka.

Obszerną część publikacji stanowi bibliografia, którą śmiało można polecić badaczom dziejów miasta. Warto jeszcze poświęcić nieco uwagi dołączonym do tekstu aneksom. Autor zamieścił tam m.in. wspomniany już *Program regionalizmu polskiego* wraz z okólnikiem nr 209 MSW *W sprawie studiów nad stosunkami województw jako jednostek regionalnych i wojewódzkich programów działania*. Ciekawy materiał stanowi przygotowany przez A. Macieszę podział pracy przy opisie powiatu plockiego (zamiar ten został zrealizowany tylko częściowo, o czym szerzej pisze autor w rozdziale VI). Dla każdego czytelnika ogromną wartość może mieć kalendarium regionalizmu plockiego 1918-1939 i noty biograficzne osób prezentowanych na łamach książki.

Niezaprzeczalnym walorem pracy jest wypełnienie przez nią luki w badaniach naukowych, do tej pory bowiem nie było całościowego opracowania dotyczącego regionalizmu, nie tylko plockiego. Książka autorstwa Damiana Kasprzyka jest więc pozycją niesłychanie ważną i potrzebną. Na pytanie, kto powinien ją przeczytać, odpowiem: każdy, komu bliskie jest miejsce, w którym żyje – każdy, komu nie jest obojętne, jakie jest to miejsce – każdy, kto chce, aby po nim został ślad w miejscu, w którym żył... ■